

Sygn. akt I C 1174/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marek Jasiński

Protokolant: Michał Czerwiński

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. (1), M. K. i A. Ż. (1)

przeciwko J. Ż. (1)

o zapłatę

I. zasądza od J. Ż. (1) na rzecz M. W. (1) kwotę 19 400 zł (dziewiętnaście tysięcy czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od J. Ż. (1) na rzecz M. K. kwotę 19 400 zł (dziewiętnaście tysięcy czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od J. Ż. (1) na rzecz A. Ż. (1) kwotę 19 400 zł (dziewiętnaście tysięcy czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. koszty procesu stosunkowo rozdziela pomiędzy stronami, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu, przy ustaleniu, że powodowie wygrali proces w 81% (osiemdziesięciu jeden procentach).

Sygn. akt I C 1174/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 16 sierpnia 2016 r. powodowie: M. W. (1), M. K. i A. Ż. (1) domagali się zasądzenia od J. Ż. (1) kwot po 24 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Powodowie roszczenie swe wywodzili z tytułu uzupełnienia zachowku po matce powodów J. Ż. (2), która zmarła 2 listopada 2013 r. Pozostawiła ona testament, w którym jako jedynego spadkobiercę powołała swojego syna M. Ż. (1). 23 listopada 2004 r. J. Ż. (2) darowała należący do niej lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...) swojemu wnukowi – pozwanemu J. Ż. (1). Mieszkanie to stanowiło jedyny majątek zmarłej, a darowizna podlega zaliczeniu na poczet przysługującego powodom zachowku. Jedyny spadkobierca testamentowi, ze względu na darowiznę uczynioną na rzecz pozwanego, nie otrzymał w wyniku spadkobrania żadnego majątku, a w związku z tym powodowie nie mogą otrzymać należnego zachowku od spadkobiercy.

Roszczenia powodów zostały skalkulowane jako 10% substratu zachowku w postaci spadku oraz doliczonych do niej darowizn, co daje po 24 000 zł na każdego z powodów.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. Ż. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, aby relacje rodzinne między powodami a zmarłą układały się bardzo dobrze. Zarzucił, że powódki M. W. (1) i M. K. nie zajmowały się matką, a ich spotkania były sporadyczne. Nadto, relacje powoda A. Ż. (1) z matką były złe – zmagął się z problemem alkoholowym, nie interesował się zmarłą, nie pomagał jej, utrzymywał jedynie sporadyczne kontakty.

Zdaniem pozwanego, żądanie zachowku jest w tej sytuacji sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i powinien on być zredukowany do kwoty symbolicznej.

Pozwany przyznał, że umową z 23 listopada 2004 r. zmarła darowała mu sporny lokal, jednakże jego wartość rynkowa wskazana przez powodów została w sposób zawyżony – stan techniczny w chwili darowizny był zupełnie inny. Pozwany dokonał licznych prac remontowych.

Zarzucił również, że wartość nieruchomości powinna zostać obniżona o wartość nieodpłatnego udostępnienia darczyńcy wszystkich pomieszczeń w przedmiotowym lokalu przez 9 lat. Pozwany stał się jego właścicielem, ale nie mógł z niego w pełni korzystać, gdyż zgodnie z ustaleniami rodzinnymi, miał obowiązek zapewnić darczyńcy prawo do zamieszkiwania tego lokalu do chwili śmierci.

Nadto, pozwany zarzucił, że na poczet zachowku należnego powódkom M. W. (1) i M. K. winny zostać zaliczone darowizny w postaci książeczek mieszkaniowych otrzymanych od zmarłej i premii gwarancyjnych otrzymanych przy ich likwidacji.

Odnośnie odsetek od roszczenia o zachowek wskazał, że winny być one zasądzone od daty wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ż. (2) zmarła 2 listopada 2013 r.

J. Ż. (2) miała piątkę dzieci: M. W. (1), M. K., A. Ż. (1), J. Ż. (3) i M. Ż. (1).

dowód: okoliczności bezsporne, a ponadto kopie aktów stanu cywilnego – k. 20 – 23.

Testamentem z 3 sierpnia 1995 r. J. Ż. (2) powołała do całości spadku po niej jej syna M. Ż. (1).

dowód: kopia testamentu – k. 24 – 25, kopia postanowienia z 21 kwietnia 2015 r. - k. 26.

Relacje J. Ż. (2) z dziećmi były normalnymi relacjami rodzinnymi.

dowód: zeznania świadka M. W. (2) – k. 193, zeznania świadka K. D. – k. 193, zeznania świadka A. W. – k. 194-195, zeznania świadka J. K. – k. 195 – 196, zeznania świadka K. Ż. (1) – k. 204, zeznania świadka M. Z. – k. 205, przesłuchanie powódki M. K. – k. 228, przesłuchanie powódki M. W. (1) – k. 230, przesłuchanie powoda A. Ż. (1) – k. 231, dokumentacja fotograficzna – k. 213 - 225

23 listopada 2004 r. J. Ż. (2) darowała swojemu wnukowi J. Ż. (1) lokal mieszkalny nr (...) położony w G. przy ul. (...). Lokal ten stanowił praktycznie jedyny majątek J. Ż. (2). Spadkobierca testamentowy – M. Ż. (1) nie nabył w wyniku spadkobrania żadnego wartościowego majątku.

dowód: kopia umowy darowizny – k. 27 – 29.

M. K., M. W. (1) i A. Ż. (1) pismem z 18 listopada 2015 r. wezwali J. Ż. (1) do zapłaty kwot po 50 000 zł tytułem zaspokojenia roszczeń o zachówek po J. Ż. (2), w terminie miesiąca od dnia otrzymania wezwania zapłaty.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pismem z 10 grudnia 2015 r. J. Ż. (1) zakwestionował wysokość roszczenia, jako nieadekwatnego do rzeczywistej wartości mieszkania.

dowód: korespondencja stron – k. 33 – 36.

Mieszkanie J. Ż. (2) wymagało remontu.

Część prac remontowych w lokalu w postaci montażu pieca dwufunkcyjnego, kabiny prysznicowej, wymurowanie brodzika, dostosowania instalacji grzewczej i hydraulicznej wraz z niezbędnymi pracami wykończeniowymi i położeniem glazury sfinansowana została z dofinansowania z(...)

Również po śmierci J. Ż. (2) w lokalu został przeprowadzony remont.

dowód: umowa o dofinansowanie prac dotyczących likwidacji barier architektonicznych i technicznych – k. 139 – 142, dokumentacja fotograficzna – k. 143, zeznania świadka A. W. – k. 195, zeznania świadka G. G. – k. 196-197, zeznania świadka K. Ż. (1) – k. 204, zeznania świadka M. Z. – k. 205, zeznania świadka Ł. Z. – k. 206, przesłuchanie powódki M. K. – k. 228, przesłuchanie pozwanego – k. 232.

Wartość rynkowa nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położonego w G. przy ul. (...), według stanu z 23 listopada 2004 r. (dokonania darowizny) wynosi 194 000 zł.

dowód: opinia biegłej z zakresu szacowania nieruchomości – k. 264-298.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zaferowanych przez strony dowodów w postaci dokumentów: kopii aktów stanu cywilnego, kopii umowy darowizny, kopii testamentu, postanowienia Sądu, a także dokumentacji fotograficznej i korespondencji stron. Ich autentyczność nie była w toku procesu kwestionowana, nie budziła również wątpliwości Sądu.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadków: M. W. (2), K. D., A. W., J. K., zeznania świadka K. Ż. (1), M. Z. i częściowo, przesłuchanie powodów na okoliczność poprawnych stosunków rodzinnych między powodami a zmarłą J. Ż. (2). Są one spójne i wzajemnie niesprzeczne, potwierdzają się i uzupełniają. Przesłuchanie pozwanego na okoliczność złych relacji powódek ze zmarłą J. Ż. (2) pozostaje natomiast w sprzeczności z powyższymi zeznaniami świadków. Okoliczność ta z resztą nie miała przeważającego znaczenia dla rozstrzygnięcia, co zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia.

Zeznania świadków A. Ż. (2) i K. Ż. (2), wobec faktu, że nie pamiętały one szczegółów, miały znaczenie marginalne.

Za w pełni wiarygodny dowód Sąd uznał opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości. Opinia została sporządzona przez biegłą posiadającą odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Spełnia wymogi formalne operatu szacunkowego. Wnioski z opinii zostały należycie umotywowane w jej części opisowej. Strony, poza kwestią zaliczenia w poczet wartości lokalu obciążenia w postaci prawa zamieszkiwania w nim spadkodawczyni, nie kwestionowały opinii, nie wnosiły również o jej uzupełnienie w formie przesłuchania biegłej na rozprawie, czy pisemnej opinii uzupełniającej.

Powództwo było zasadne.

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest

małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału.

Zgodnie zaś z przepisem art. 993 in fine k.c., przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku, stosownie do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę.

Należy podkreślić, że w toku procesu strona pozwana nie kwestionowała samego faktu, iż należy do kręgu osób zobowiązanych do wypłaty zachowku po J. Ż. (2).

Druga kwestia dotyczyła wartości substratu zachowku – tj. przedmiotu darowizny w postaci prawa własności przedmiotowego lokalu mieszkalnego, a zwłaszcza tego, czy to, że był on przedmiotem umowy użyczenia na rzecz J. Ż. (2) winno zmniejszać jego wartość rynkową. Pozwany argumentował przy tym, że ten stosunek obligacyjny był treścią swą zbliżony do umowy dożywocia, zatem winien on być brany pod uwagę przy ustaleniu substratu zachowku i obniżyć jego wartość o wysokość czynszu najmu tego, jaki mógłby być w czasie obowiązywania tej umowy, osiągnięty. W ocenie Sądu brak jest jednak podstaw do takiego ustalenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 910 § 1 k.c., przeniesienie własności nieruchomości na podstawie umowy o dożywocie następuje z jednoczesnym obciążeniem nieruchomości prawem dożywocia, do którego stosuje się odpowiednio przepisy o prawach rzeczowych ograniczonych. Prawo to jest niezbywalne (art. 912 k.c.) i jest skuteczne wobec każdorazowego nabywcy nieruchomości (art. 910 § 2 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy do powstania takiego prawa na nieruchomości nie doszło. W grę wchodzi jedynie umowa użyczenia (art. 710 k.c.), zatem stosunek obligacyjny skuteczny wyłącznie pomiędzy stronami. W odróżnieniu od prawa dożywocia, nie skutkuje on zmniejszeniem wartości nieruchomości, skoro może on być w każdej chwili rozwiązany.

Wartość lokalu mieszkalnego według stanu z chwili dokonania darowizny wynosiła 194 000 zł – opinia biegłego nie została w tym zakresie zakwestionowana przez strony. W konsekwencji, uznać należało, że taka wartość substratu zachowku będzie punktem wyjścia do dalszych rozważań.

Pozwany domagał się również obniżenia należnego powódkom zachowku o wartość darowizn, jakich dokonać miała na ich rzecz J. Ż. (2). Okoliczność ta nie została jednak udowodniona w wystarczającym stopniu, aby uwzględnić je na poczet należnego powódkom zachowku. Wprawdzie o książeczkach tych wspomniała świadek K. Ż. (1), a także świadkowie M. Z. i H. B., jednakże zaprzeczyli temu świadkowie M. W. (2), A. W., J. K.. Nie została również wykazana w żaden sposób wysokość przysporzenia, jakie w ten sposób miało zostać dokonane na rzecz powódek. Jak wynika z informacji (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (k. 199), nie zachowały się dokumenty bankowe potwierdzające prowadzenie książeczek oszczędnościowych na rzecz spadkodawczyni. Również w dokumentacji (...) Urzędu Wojewódzkiego w G. brak jest potwierdzenia, że M. W. (1) czy M. Ż. (2) figuruje w spisie kandydatów – osób oczekujących na przyjęcie do spółdzielni mieszkaniowych celem przyjęcia w poczet członków (k. 249).

To samo dotyczy wspomianej przez świadków biżuterii. Nie zostały przedstawione żadne dowody pozwalające na określenie jej wartości.

Pozwany domagał się również obniżenia zachowków należnych powodom do wysokości symbolicznej, z uwagi na sprzeczność ich żądań z zasadami współżycia społecznego. Podkreślić jednak należy, że ustawodawca decyzyjnie o ewentualnym pozbawieniu spadkobiercy prawa do zachowku w takim przypadku, powierzył przede wszystkim samemu spadkodawcy, przewidując w art. 1008 k.c. instytucję wydziedziczenia.

Celem zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, przy czym żaden z przepisów tytułu IV księgi czwartej kodeksu cywilnego nie przewiduje możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Jednak judykatura dopuszcza możliwość zastosowania w odniesieniu do niego art. 5 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228). Trzeba jednak każdorazowo wziąć pod uwagę, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkodawcy ustawowemu

i pozbawić tego udziału można na podstawie art. 5 k.c. tylko w sytuacjach wyjątkowych (wyrok SN z 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00) i tylko w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie doprowadziło do ustalenia, że po stronie powodów miały miejsce działania lub zaniechania, które można uznać za rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nawet jeżeli w zeznaniach świadków i przesłuchaniu stron przewijały się przykłady negatywnych zachowań, to jednak charakter i stopień natężenia negatywnych zachowań nie może być uznany za skrajnie rażący.

Z uwagi na powyższe, brak było podstaw do miarkowania zachowku i zasądzenia go, jak chciał pozwany, w wysokości wyłącznie symbolicznej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił powództwo, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 19 400 zł tytułem należnego im zachowku, tj. połowę udziału, jaki otrzymaliby przy dziedziczeniu ustawowym.

Odnosnie daty wymagalności roszczenia o zachowek, a w konsekwencji daty, od której winny być liczone odsetki za opóźnienie, Sąd stoi na stanowisku, że wymagalność roszczenia o zachowek, jako że nie wynika ona z przepisu ustawy czy samej natury zobowiązania, określona jest przez przepis art. 455 k.c., zatem roszczenie staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia. Powódki wezwały pozwanego do zapłaty pismem, zakreślając termin jednego miesiąca od dnia otrzymania wezwania. I od dnia następnego po tym terminie, winny zacząć biec ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je stosownie do wyniku procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1174/16

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)